

# Walka o taryfy

■ Energetycy uważają przymus zatwierdzenia taryf na sprzedaż energii odbiorcom indywidualnym za barierę w rozwoju rynku energii.

**U**rząd Regulacji Energetyki wydał decyzję nakazującą RWE Polska oraz Vattenfall Sales Poland powrót to zatwierdzenia taryf na sprzedaż energii odbiorcom z grup G, czyli odbiorcom indywidualnym. Przedstawiciele firm energetycznych nie są zadowoleni z takich decyzji.

„Naszym zdaniem, a także według opinii renomowanych ekspertów z dziedziny prawa, decyzja URE o przywróceniu taryfikacji RWE Polska jest bezpodstawna” – ocenia RWE Polska w oświadczeniu.

Spółka zapowiedziała złożenie odwołania w tej sprawie do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (SOKiK).

## ■ Kto chce, to się dowie

Zdaniem firmy, zgodnie z prawem regulator zwolnił RWE Polska z obowiązku zatwierdzenia taryf za energię elektryczną w 2007 roku, co zostało potwierdzone wyrokiem Sądu Apelacyjnego z 13 listopada 2009 roku.

Zgodnie z obowiązującą ustawą Prawo energetyczne, aby wycofać tę decyzję regulator musiałby udowodnić, że od 2007 roku, gdy RWE Polska zostało zwolnione z obowiązku zatwierdzenia taryf i działało na rynku konkurencyjnym, nastąpiło pogorszenie warunków konkurencji na rynku energetycznym. A zdaniem spółki nie ma podstaw do takiego twierdzenia.

RWE Polska przekonuje, że w Polsce rynek energii jest konkurencyjny, o czym między innymi świadczy to, że wszyscy klienci mają prawo zmiany sprzedawców energii elektrycznej. Na rynku warszawskim dostępne są konkurencyjne oferty innych niż RWE Polska sprzedawców. Do marca 2010 roku 29 przedsiębiorstw podpisało umowy z operatorem lokalnym i w związku z tym mogą oferować swe usługi klientom w War-

szawie. Informacje o ofertach można bez problemów uzyskać w internecie i centrach obsługi telefonicznej.

## ■ Krok do tyłu

– Według mnie to „krok do tyłu” w rozwoju rynku energii elektrycznej w Polsce – mówi **Marek Kulesa**, dyrektor biura Towarzystwa Obrót Energiją, zrzeszającego spółki obrotu energią. – Ta decyzja negatywnie wpływa na postrzeganie stabilności krajowego ustawodawstwa i URE, ponieważ ewidentnie łączy się z pozytywną dla tego sprzedawcy energii elektrycznej decyzją z listopada 2009 r. sądu apelacyjnego, który uznał, że na sprzedawcy nie ciąży obowiązek przedkładania do zatwierdzenia taryf dla grup G, czyli gospodarstw domowych. Sąd oddalił apelację Prezesa URE i podtrzymał decyzję dotyczącą zwolnienia RWE Polska z taryfikacji. Decyzja URE jest próbą przywrócenia czegoś, o czym sąd zdecydował, że tego nie ma – komentuje Kulesa.

Z roku na rok konkurencja na rynku energii jest coraz większa – twierdzi Marek Kulesa. Jego zdaniem, rośnie wolumen obrotu energią elektryczną, rośnie znaczenie różnych form handlu energią, w tym, zgodnie z wymaganiami Prezesa URE znaczenie Towarowej Giełdy Energii, wkrótce będzie ono jeszcze

większe, kiedy wejdzie w życie tzw. obowiązek sprzedaży energii na giełdzie. Kolejny pozytyw to zatwierdzenie wzorca Generalnej Umowy Dystrybucyjnej (GUD) i rozpoczęcie działań dotyczących wypracowania kolejnych standardów umów na rynku energii elektrycznej.

– To wszystko pokazuje, że bariery rozwoju rynku, wskazane przez Prezesa URE w tzw. mapie drogowej, są przewyżczone – twierdzi Marek Kulesa.

URE argumentuje, że rzeczywistej konkurencji nie ma, co widać po niewielkiej ilości odbiorców indywidualnych, którzy zmienili sprzedawcę energii. Urząd podaje, że do końca 2009 r. w całej Polsce sprzedawcę energii zmieniło zaledwie 1035 odbiorców indywidualnych.

– Nie taka powinna być kolejność zmian na rynku energii elektrycznej. Najpierw powinno nastąpić zwolnienie z obowiązku zatwierdzenia taryf dla grup G, a potem powinny zadziałać mechanizmy rynkowe. W przypadku obowiązywania taryfy trudno poszukiwać na rynku ofert znacznie odbiegających cenowo od ich poziomu odniesienia. Gdyby takich ofert było dużo, to oznaczałoby, że coś jest nie tak z procesem taryfikacji w URE – dodaje Marek Kulesa. ■

■ DARIUSZ CIAPKICZ

## JANUSZ MOROZ

CZŁONEK ZARZĄDU RWE POLSKA ODPOWIEDZIALNY ZA HANDEL

## Rozwój i zmiany

■ ■ Chociaż jest jeszcze wiele zmian, które należy wprowadzić, to w mojej opinii polski rynek energii systematycznie się rozwija. Dowodem na to jest wzrost liczby klientów zmieniających sprzedawcę energii. W 2009 roku dzięki atrakcyjnej ofercie i nowym produktom zdobyliśmy 200 nowych klientów instytucjonalnych poza terenem działalności lokalnego OSD.

